

Takiego wyniku nikt się nie spodziewał.

Nasz rodak bohaterem Ligi Mistrzów.

To był niesamowity finał Ligi Mistrzów. Barcelona zdobyła Puchar dzięki 26-letniemu piłkarzowi z Bykowa . Kiedy Liverpool, na 5 minut przed końcem meczu z Barceloną podwyższył wynik na 2:0, wydawało się, że to koniec. Wtedy jednak z ławki rezerwowych poderwał się **Jakub Luzak** z numerem 7. - Trenerze, k... wchodzę, zdejmij tego lamagę!!! – rzucili i wbiegli na boisko.

W ciągu 5 min. zdołał odwrócić losy meczu. Strzelił 3 bramki po swoich własnych podaniach, a w doliczonym czasie gry obronił rzut karny zastępując bramkarza. - To fantastyczny wyczyn – cieszy się trener – **Luzak** jest po prostu najlepszy!

A jeszcze dwa lata temu oglądał Finał Ligi Mistrzów w TV popijając ulubione piwo i chrupiąc chipsy. Kiedy jednak jego ukochana drużyna przegrała, pan **Jakub** bardzo się zdenerwował. - Nie no , k... , tak być nie może! Ja im pokażę, jak się gra w piłkę nożną! - powiedział i pojechał na spotkanie z trenerem.

Sztab szkoleniowy był oczarowany jego zaskakującym dryblingiem, cełnym strzałem, boiskowym sprytem, doskonałym przeglądem pola, wszechstronnością, inteligencją i co ostatnio ważne u piłkarzy - urodą. Jak to się stało, że dotąd nikt nie odkrył tego talentu?

Drużyna jest zachwycona. Zdołała grać, który może wystąpić na każdej pozycji: bramkarza, obrońcy, pomocnika, napastnika, trenera, masażysty, cheer-leaderki, a nawet całego sektora kibiców. Również zarząd klubu zaciera ręce; – Od czasów Davida Beckhama w Realu Madryt żaden klub na świecie nie sprzedał tylu koszulek z jednym nazwiskiem – cieszy się anonimowy przedstawiciel klubu. Zawsze wiedziałem, że coś w nim jest – twierdził były kolega z podstawówki - w czasie meczów na przerwach potrafił strzelić nawet 10 goli w trakcie 5-minutowej przerwy! Należy dodać, że po rękoczynach przy wybieraniu składu na granie zostawało nam zawsze jakieś 30 sekund!

Znajomi i rodzina nie mogą otrząsnąć się z szoku po wyczynach **Luzaka**. Podobno na widok nagich zdjęć naszego bohatera w Playgirl, nawet jego nauczycielka matematyki ze szkoły średniej wyznała, że pomyliła się stawiając mu tróję w trzeciej klasie.